

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzalców *Bełza* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w temże miasteczku:

Od gminy *Waręż* 2 zł., od gminy *Skawina* 7 zł., dochód z sprzedaży 3 $\frac{1}{4}$ korcy zboża 15 zł. 75 c., od magistratu miasta *Oświęcimy* przez urząd powiatowy w *Wadowicach* 20 zł., od zarządu c. k. fabryki tytoniu w *Winnikach* 4 zł. 36 c., od ks. *Ignacego Morawickiego* przez urząd powiatowy w *Kamionce* 7 zł., od krakowskiego towarzystwa strzeleckiego przez władzę obwodową w *Żółkwi* 25 zł., od łac. urzędu parafialnego w *Uszewie* przez urząd powiatowy w *Brzesku* 1 zł. 50 c., od urzędu powiatowego w *Przemysłu* 9 zł., od gminy *Podberezie* przez urząd powiatowy w *Winnikach* 1 zł. 25 c., od łac. urzędu parafialnego w *Porąbce uszewskiej* przez urząd powiatowy w *Brzesku* 5 zł., od p. *Stanisława Obertyńskiego* dziedzica *Taszkowa* 13 zł. 50 c.

Gmina *Hutar* w obwodzie *Stryjskim* celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej, zobowiązała się po wieczne czasy rozszerzyć istniejący budynek szkolny i utrzymywać go zawsze w dobrym stanie, równie jak pomieszkanie nauczyciela wystawić się mające na gruncie pod Nr. top. 97 na cele szkolne ofiarowanym a 259 sążni □ rozległości mającym, dostarczyć sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w ohydności, dawać drzewo na opał szkoły, a na opał mieszkania nauczyciela 50 fur drzewa rocznie i nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka i prócz zwykłych dochodów pobierać za to od gminy 12 mierzyc owsa, płacić rocznie 80 zł. w. a. i oddać mu w używanie wspomniany grunt szkolny.

Dla polepszenia tej dotacji zobowiązał się gr. kat. proboszcz miejscowy ks. *Michał Fortuna* na czas swego terażniejszego kapłańskiego urzędowania, dawać rocznie po 5 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość o poparcie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 28. lipca 1865.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 8. sierpnia.

Wiedeńska Debatte pisze; „Krajowe i zagraniczne dzienniki zajmowały się w ostatnich czasach bardzo żywo kwestyą, jakich środków użyje nowy minister finansów, by pokryć potrzeby państwa na rok bieżący, i ze szczególną świadomością wszęch rzeczy umiały zaraz donieść, że z jednej strony ma być *zmieniony statut bankowy*, i że z drugiej strony postanowiono wrócić do *operacji z dobrami skarbowymi i do zamierzonego już dawniej wypuszczenia w dzierżawę monopolu tytoniu*. Co do obudwu ostatnich wiadomości względem operacji z dobrami skarbowymi i wypuszczeniem w dzierżawę monopolu tytoniu możemy zapewnić stanowczo, że one są zupełnie bezzasadne. Zaś co do statutu bankowego możemy również donieść z wiarogodnego źródła, że rząd nie tylko nie myśli bynajmniej go zmieniać, lecz że owszem postanowił uczynić zadość jego postanowieniom wszelkimi środkami, jakie ma do dyspozycji.“

Wotum syndyków koronnych w Berlinie ma być podług wiarogodnych doniesień następujące:

1) Książę *Augustenburgski* nie ma żadnego prawa sukcesyjnego ani do całych Księstw ani do części ich, raz dlatego, ponieważ ojciec jego zrzekł się tego prawa i uznał z góry rozporządzenia, które miały być poczynione względem następstwa tronu, a powtóre, ponieważ w książęcym domu *augustenburgskim* nieda się udowodnić kolej *primogenitury*.

2) Księżciu *Oldenburgskiemu* przysłuza tylko ewentualne prawo rewizji co do części *gotorskiej*.

3) Sukcesya *Krystyana IX.* może być podług ustawy o następstwie tronu z 31. lipca 1853, która w Księstwach była prawomocnie ogłoszona i zaprowadzona, uznana jedynie jako ważna co do całości, a pełne prawo jego przeszło przez pokój *wiedeński* na Prusy i Austryę.

Z *Paryża* piszą, że Książę *Metternich* przedłużył tam swój pobyt dla tego, ponieważ otrzymał ważne doniesienia w sprawie układów *austriacko-pruskich*. *Austriacki* poseł ma udać się na *Johannisberg* i na *Ischl* do *Wiednia*, gdzie ma zabawić dłuższy czas dla konferowania z ministrem spraw zagranicznych. Resztę urlopu, który trwać będzie trzy miesiące, zamysła Książę przepędzić w dobach swoich w *Czechach* i w *Węgrzech*.

Dalej piszą do *Presse*, że pan *Mon* poseł hiszpański otrzymał nareszcie urzędowe oznajmienie, iż jego podanie o dymisyę zostało przyjęte. Kto będzie jego następcą nie wiadomo, ponieważ przez wystąpienie pana *Pacheco* w *Rzymie*, otworzył się nowy wakans. Domyślają się, że pan *Isturitz* obejmie posadę w *Rzymie* a pan *Bermudez de Castro* w *Paryżu*.

Monarchia Austriacka.

Wiedeń, 6. sierpnia. (*Wiadomości bieżące.*) Pan *Beust* odwiedził wczoraj przedpołudniem kr. *bawarskiego* posła hrabiego *Bray Steinburg* i ministra hrabiego *Mensdorffa*. Były minister hr. *Wickenburg* odjechał wczoraj do *Szwajcaryi*. Przybył tu *Biskup Ranolder* z *Veszprimu* i miał wczoraj audyencyę u *Najj. Pana*.

(*Uroczystość jubileuszowa uniwersytetu wiedeńskiego.*) Ponieważ pierwszy rektor i pierwsi profesorowie uniwersytetu wiedeńskiego założonego w roku 1365 pochodzili z uniwersytetu *paryskiego*, i najdawniejsze statuta uniwersyteckie były ułożone na wzór *paryskich*, przeto uniwersytet wiedeński poczytał sobie za obowiązek wdzięczności zaprosić profesorów uniwersytetu *paryskiego* na obchód uroczystości jubileuszowej.

Na wysłane w tym względzie zaproszenie odpowiedział ces. *francuski* minister oświecenia publicznego pan *Baron Daru* bardzo uprzejmą odezwą *dorektora uniwersytetu* radcy dworu *Dra Józefa Hyrtl* tej treści, że uniwersytet *paryski* przy wielkim natłoku zatrudnień z końcem roku szkolnego, nie mogąc wziąć udziału w uroczystości, poprzestaje na pisemnem przesłaniu wyrazów *życzliwości* i *gratulacji*.

(*Traktat z Księstwami Naddunajskimi.*) Rozporządzenie ministerstwa spraw zagranicznych podaje do wiadomości osnowę kartelu zawartego świeżo z rządem *mołdo-wołoskim* ponieważ umowy dotychczasowe okazały się nieodpowiednimi terażniejszym stosunkom.

Każdy należący do siły zbrojnej jednego państwa przybywający na terytorium drugiego bez formalnego paszportu lub marszrutu, skoro tylko zostanie pojmany, będzie wydany z bronią i mundurem bez poprzedniczej reklamacji. Każdy należący do siły zbrojnej jednego państwa, lub do służby wojskowej przeznaczony, choćby nawet posiadał paszport formalny, będzie wydany na podstawie reklamacji władzy kompetentnej. Poddani jednego rządu mogą tylko za wyraźnem zezwoleniem wstępować do służby wojennej drugiego i samo wstąpienie do tejże nie zmienia narodowości. Kto teraz zostaje w służbie wojennej drugiego państwa, może jeżeli chce (w ciągu sześciu miesięcy) powrócić bezkarnie do ojczyzny, nawet chociażby zachodziła dezercya, lub pozostać w służbie. Koszta transportu aż do granicy ponosi rząd wydający. Osoby nie należące do siły zbrojnej a nie posiadające paszportów, legitymacji itp. będą odstawione do granicy, o ile to nie odnosi się do codziennej komunikacji między mieszkańcami *pogranicznymi*, od dawna istniejącej.

Umowa została zawarta na lat 6, a jeżeli na 6 miesięcy przed terminem wypowiedziana nie będzie, ma i nadal obowiązywać.

Hiszpania.

(*Odwołanie posła hiszpańskiego przy Królu Franciszku neapolitańskim w Rzymie.*) Rząd hiszpański zawiadomił hr. *San Martino*, który dotychczas akredytowany był jako poseł hiszpański przy *Królu Franciszku neapolitańskim* w *Rzymie*, iż misya jego się skończyła. Hr. *San Martino* zdiął herb hiszpański z pałacu swego i przesłał rządowi hiszpańskiemu protestacyę *Króla Franciszka* przeciw uznaniu *Włoch*.

Francya.

Paryż, 2. sierpnia. (*Różne wiadomości.*) *Kontradmirał La Ronciere le Nourry* objął dowództwo nad eskadrą pancerną w *Cherbourgu* i wywiesił swą banderę na statku „*Magenta*.“ — Wczoraj odbyły się wybory przełożonych izby adwokatów w *Paryżu*. 333 adwokatów wzięło udział w wyborach; przy pierwszym głosowaniu wybrani zostali *Berryer* 282, *Marie* 271, *Juliusz Favre* 254 i *Demarest* 243 głosami. — Pan *Thouvenel* mianowany został wielkim referendarzem senatu w miejsce zmarłego *jenerała d'Hautpoul*. — W *Paryżu* powątpiewają teraz o *zjeździe Królowej hiszpańskiej* z *Cesarzem Napoleonem*, o którym to *zjeździe* z taką pewnością mówiono.

Włochy.

Medyolan, 1. sierpnia. Zawarcie traktatu handlowego z *Francyą* sprawiło wielkie nieukontentowanie między *przemysłowcami lombardzkimi*, w krótkce bowiem pokazały się smutne skutki

tego traktatu. Fabryki wyrobów bawełnianych w Brianza mocno ucierpiały, wyrób skór nie może wytrzymać konkurencyi i cała Lombardia utraci zupełnie przemysł, który znaczne już robił postępy. Prócz tego projektu złączenia Lombardyi ze Szwajcaryją drogami żelaznymi spełzły na niczem, spółka drogi przez Simplon zbankrutowała, a Anglicy którzy się podjęli budowy drogi żelaznej przez Bellionone żądają ażeby ich od kontraktu zwolniono. Nie dziw, że w obec takiego stanu rzeczy, przy zupełnym upadku handlu i przemysłu nieukontentowanie z obecnego rządu doszło do najwyższego stopnia, że każdy wzdycha za dawnymi szczęśliwsiemi czasami.

Niemcy.

Kiel, 1. sierpnia. (*Różne wiadomości z Księstw zaelbiańskich.*) Dziennik urzędowy zamieścił wiadomość o zawarciu konwencji pocztowej z Danią. Opłata pocztowa od listów została cokolwiek podwyższona w stosunku do dawniejszej opłaty kiedy Księstwa zaelbiańskie do Danii należały. Zaliczki i przekazy pocztowe dozwolone są tylko do wysokości 30 talarów pruskich. Regulacja granicy między Szlezwikiem a Danią już jest ukończona; wypracowana została mapa dokładna zamieszczające pale graniczne, których jest 128, na terytorjum około 6000' długości z każdej strony granicy. Linia demarkacyjna przez komisję ustanowioną zgadza się prawie zupełnie z linią na traktacie wiedeńskim oznaczoną. Kilka parafii zostały jednak poprzecinane, z kąd w przyszłości nowe zatargi wyrosć mogą.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 6. sierpnia. (*Najwyższy rozkaz dotyczący propinacyi na gruntach nadanych włościanom na własność.*) *Dziennik Warszaw.* ogłasza następujący rozkaz najwyższy: Minister sekretarz stanu Królestwa Polskiego w odezwie do Namiestnika w Królestwie z dnia 8. (20.) czerwca r. b. zawiadomił, że w skutek najpoddanniejszego przedstawienia raportu Namiestnika z d. 8. (20.) kwietnia, Najjaśniejszy Pan najwyższej rozkazał raczył: Postanowienie komitetu urządzającego zawarte w protokóle jego posiedzenia z dnia 23. marca (4. kwietnia) 1865 r. względem utrzymania nadal istniejącego obecnie sposobu pobierania dochodu z propinacyi na gruntach nadanych włościanom na własność, wnieść pod rozpoznanie komitetu do spraw Królestwa Polskiego. Komitet ten zgadzając się z pomienionem postanowieniem komitetu urządzającego względem utrzymania nadal terażniejszego sposobu pobierania dochodu z propinacyi na gruntach nadanych włościanom na własność, uważał, że postanowienie to wypada zatwierdzić. Jego Cesarska Mość na protokóle komitetu z dnia 4. (16.) lipca 1865 r., własnoręcznie napisać raczył: „wykonać.“

Relacja.

1) Komitet urządzający w protokóle z d. 23. marca (4. kwietnia) 1865 r. (poz. 291) postanowił: wyjednać najwyższe Jego Cesarskiej Mości zezwolenie na pozostawienie w dzierzawie właścicieli dochodu z propinacyi na gruntach włościańskich, za opłatą uiszczaną przez nich na zasadzie instrukcyi w d. 21. sierpnia (2. września) 1864 r. najwyższej zatwierdzonej do dnia 19. czerwca (1. lipca) 1866 r., z zastrzeżeniem, że skarb zachowuje sobie prawo zmienić sposób pobierania dochodu z propinacyi na gruntach włościańskich przed upływem oznaczonego terminu, za poprzedzeniem na trzy miesiące wypowiedzeniem.

2) Kopia odezwy ministra sekretarza stanu Królestwa Polskiego z dnia 8. (20.) czerwca r. b., o najwyższym rozkazie względem utrzymania nadal istniejącego obecnie sposobu pobierania dochodu z propinacyi na gruntach włościanom na własność nadanych,—zaraz po otrzymaniu zakomunikowaną została przez członka zawiadującego czynnościami komitetu urządzającego, pełniącemu obowiązki dyrektora głównego prezydującego w komisji rządowej przychodów i skarbu w celu wydania stosownych rozporządzeń.

Konkluzja.

Komitet urządzający postanowił: Po zakomunikowaniu pełniącemu obowiązki dyrektora głównego prezydującego w komisji rządowej przychodów i skarbu zawiadomienia o najwyższej woli co do pobierania dochodu z propinacyi na gruntach nadanych włościanom na własność, obecny najwyższy rozkaz wnieść do protokółu. (d.n.)

(*Pożary w Królestwie.*) Ten sam dziennik pisze: Zaznaczamy znowu smutną wiadomość: miasto Siedlce stało się ofiarą ognia. Pożar wybuchł 19. (31.) lipca o godzinie w pół do 7ej po południu, i trwał całą dobę. Spaliły się trzy najpiękniejsze ulice: Warszawska, Piękna i Prospektowa; spłonęły 104 domy, należące do 88 właścicieli i zabezpieczone w wysokości 53.740 rs. Straty zaś w mieniu niezabezpieczonym wynoszą 25.000 rs. Obok tego ogień znacznie uszkodził około dziesięciu domów. Zgorzało największej domów należących do żydów. Zapaliła się przedewszystkiem wewnątrz wozownia żyda Lejby Forbiach. Całe miasto stałoby się niezawodnie ofiarą płomieni, gdyby żołnierze, mianowicie z 20go pułku halickiego piechoty, nie przyczynili się swemi usiłowaniami i poświęceniem do ugaszenia ognia; narzędzia miejskiej straży ogniowej były wprawdzie w pogotowiu, lecz przy użyciu ich okazało się, że pompy były pozatykane gałganami, z kąd oczywisty wniosek, że pożar powstał z podpalenia. Przekonanie w tym względzie jest tem silniejsze, że na kilka dni przed pożarem obiegały pomiędzy mieszkańcami pogłoski, że miasto będzie się palić. Bar-

dziej jeszcze zasługuje na uwagę ta okoliczność, że *Schlesische Zeitung* otrzymała w samym dniu pożaru korespondencyję z Warszawy, donoszącą pomiędzy innymi pogłoskami i o tem, że wkrótce mają się palić miasta Łowicz i Siedlce. Przy tej sposobności nadmienimy, że na dwa dni przedtem spostrzeżono w Skierniewicach ogień, pochodzący z podpalenia, lecz takowy został ugaszony. W ogóle pożary w tych czasach, tak w Siedlcach jak i w innych miejscach, mają charakter zbrodniczy. Przedsięwzięto jak najenergiczniejsze środki dla wykrycia podpalaczy.

Nadeszła tu także smutna wiadomość o znacznym pożarze w m. Pilicy, który wszczął się z piątku na sobotę i pomimo ratunku tak miejskiej straży jak i nadesłanej pomocy z obszernej fabryki Moesa, kilkadziesiąt domów w rynku stało się pastwą płomieni i kilkaset rodzin pozostało bez dachu.

Rosya.

(*Transport wygnańców na Syberię.*) Polacy na wygnanie do Syberyi skazani musieli dawniej całą drogę piechoto odbyć, a drogi tej jest blisko 1200 mil, tak iż podróż trwała blisko półtora roku. Po wybudowaniu drogi żelaznej z Warszawy do Petersburga a z tąd do Moskwy i do Niżnego Nowogrodu transportują skazanych drogą żelazną, co czas podróży znacznie skraca. Dalszą podróż przez Perm, Tiumen (po tamtej stronie gór Uralu), Aczyńsk, Irkuck, robiono znów pieszo. Ażeby się dostać z Tiumen do Aczyńska, potrzeba było siedm miesięcy czasu. Teraz reskryptem cesarskim z dnia 17. marca dozwolono wygnańcom ułatwienia, pozwolono im bowiem odbyć podróż wodą po rzekach Tobołu, Irtyszu i Obie. Gdzie spław rzeczny jest przerwany biorą się fury do dalszego transportu. Drogą wodną podróż z Tiumen do Aczyńska skraca się o dwa miesiące. Piechoto transportują teraz wygnańców tylko z Niżnego Nowogrodu do Tiumen i z Aczyńska do Irkucka. Tym jednak wygnańcom co fundusze na to posiadają, wolno na własny koszt fury sobie najmować. Słabym i chorym dają fury bezpłatnie. Transport idzie etapami pod strażą komendy wojskowej.

Turecja.

(*Cholera. — Telegraf podmorski.*) Z Konstantynopola donoszą pod dniem 28. lipca, że cholera straciła już nieco swojej sily, gdyż w ostatnich sześciu dniach umierała już tylko $\frac{1}{3}$ część z dotkniętych tą słabością chorych, a $\frac{2}{3}$ części powracały do zdrowia. Pomyślny ten rezultat przypisują panującym od 4 dni już gwałtownym wiatrom północnym, które znacznie oczyściły powietrze. Doświadczeni lekarze utrzymują, że przy dłuższym trwaniu tych wiatrów ustanie wkrótce zupełnie ta epidemia. Od 18. do 24. lipca zdarzyło się w Konstantynopolu i w okolicy 444, w szpitalu marynarki 96, w dwóch szpitalach w Gümüş Saju i w Hajda Basza po 3, w ogóle 546 wypadków śmierci.

Z Alexandryi donoszą pod dniem 3. sierpnia, że we wtorek umarło 4 osób, dnia 2. sierpnia nikt, a dnia 3go tylko 1 osoba na cholereę. W Kairze umarło we wtorek 14, dnia 2go 18, a dnia 3go 6 osób.

Turecka dyrekcyja telegrafów oznajmia, że podmorski drut telegraficzny w cieśninie Dardanellów, który dotąd znajdował się między fortem Bokhale (u wybrzeża europejskiego) i fortem Nagara (u wybrzeża azjatyckiego), położony został teraz dalej na południe, mianowicie między kasztelem Kilid-Bahar (u wybrzeża europejskiego) i kasztelem Dardanellów (u wybrzeża azjatyckiego).

Ameryka.

(*Wiadomości z San Domingo.*) *Patrie* donosi, iż na wyspie San Domingo zaszedł fakt ważny. Po zawarciu konwencji z Hiszpanią zwołano izbę reprezentantów, i zaraz na drugi dzień po jej zebraniu wystąpił p. Georges Hencken z propozycją złączenia się z Anglią. P. Georges Hencken, wiceprezydent rządu tymczasowego, jest rodowitym Anglikiem, i od dwudziestu lat osiadł na wyspie San Domingo. Projekt jego wzięto pod rozwagę i przesłano go osobnej komisji do zbadania i złożenia relacyi. *Patrie* sądzi, że rząd angielski obcy jest temu projektowi, i że nie myśli opanować wyspę, którą Hiszpania opuściła, zasługuje jednak na uwagę, iż p. Hrod, były jenerałny konsul angielski na San Domingo, który tam dawniej tak ważną odgrywał rolę i jawnie przemawiał za połączeniem się z Anglią; teraz znów odebrał rozkaz udania się na dawniejszą swoją posadę.

Z Hawany donoszą, że rząd dominikański odmawia sankcyi konwencji przez pełnomocników obu stron względem ewakuacyi wyspy przez wojska hiszpańskie zawartej, i trzyma jeszcze w niewoli jeńców wojennych. Z tego powodu jenerał Gaudara oświadczył, iż wojnę nie uważa jeszcze jako ukończoną, rozpoczął znów kroki nieprzyjacielskie i odnowił blokadę portów dominikańskich.

Kronika.

(Nieszczęsne wypadki.) Dnia 31go z. m. w miasteczku powiatowem Niemirowie wpadł do stawu chłopiec sześciolatek, syn tamtejszego mieszczanina i utonął.

Dnia 1go b. m. w Potyliczu, w powiecie Rawskim, chłopiec 7letni syn tamtejszego włościanina, czerpiąc wodę ze studni wpadł w nią i utonął.

Dnia 23go z. m. utonął przypadkiem w Jaworowie, kąpiąc się w tamtejszym stawie Teodor Kiradi, szeregowiec z c. k. pułku piechoty Arcyksięcia Józefa Nr. 37.

(Pożary.) W Libuchorze, w powiecie Boryńskim, spłonęły od pioruna dnia 11go z. m. budynki gospodarskie jednego z włościan.

W Roguźnie, w powiecie Starosolskim, spalił się dnia 14go z. m. dom włościański z stajniami, stodołą i spichlerzem, zapasami zboża, odzieżą itd. Szkoda wynosi około 690 złr. 50 c. w. a. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

Dnia 28go z. m. spaliła się w Chyrowie, w powiecie Starosolskim, destylatornia nafty z dwunastu beczkami smarowidła i 8 beczkami nafty. Szkoda wynosi około 1200 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

Dnia 31go z. m. zdarzył się podobny wypadek w Popielach, w powiecie Drohobockim. Spłonęła destylatornia wraz z produktami w niej się znajdującymi, i szkoda ztąd powstała wynosi około 2000 złr. Przyczyna tego pożaru nie jest wiadoma.

W Rosochacz, w obwodzie czortkowskim, zgorzało zabudowanie dworskie na dniu 1go b. m. Domownicy utrzymują, że ogień był podłożony. Szkoda wynosi 4000 złr.

W Kniżem, w obwodzie złoczowskim, wszczął się ogień dnia 30go z. m. w południe i zniszczył cztery osad zupełnie, w trzech wszystkie budynki gospodarskie, a w jednej dom mieszkalny; prócz tego postradało pięciu włościan cały tegoroczny zbiór siana, 4 woly, 1 cielę, 2 sztuk nierogacizny i rozmaite sprzęty domowe. Cała szkoda ma wynosić przeszło 3000 złr. w. a. Przyczyny pożaru nie zdołano wysledzić.

(Pożar klasztoru bazylińskiego w Buczaczu) zrzucił z wielu względów wielką szkodę. W klasztorze tym znajdowały się, jak donosi „Słowo“, trzy zakłady naukowe, mianowicie szkoła normalna, szkoła preparandów i 4 klasowe niższe gimnazjum, które zostawały pod bezpośrednim zarządem i kierownictwem OO. Bazylianów. Potrzeba będzie czekać pewnie rok a może i dwa lata, nim staną nowe budynki szkolne, a przez ten czas będzie musiała młodzież Buczacza i z okolicy udawać się do innych miast do szkoły, gdyż teraz nie ma w spalonym mieście ani jednego tak obszernego domu, w którym możnaby umieścić te szkoły. Zabudowania szkolne w klasztorze były bardzo obszerne i mieściły dawnymi laty do 1000 uczniów. Oprócz tego był w klasztorze konwikt na 12 — 15 ubogich młodzieńców ruskich, utrzymywanych z fundacyi hr. M. Potockiego. Teraz nie mogą być ci młodzieńcy przyjęci, i dalsze utrzymanie ich będzie tak długo utrudnione, dopokąd klasztor nie będzie zrestaurowany. Nakoniec znajdowały się jeszcze w tym klasztorze 3 znaczne biblioteki; gimnazjalna, nauczycielska i klasztorna; ostatnia zawierała przeszło 10.000 pięknych, naukowych dzieł i dość obfity zbiór staroruskich manuskryptów, co wszystko teraz przepadało bez powrotu. O ile wiadomo „Słowo“, nie przeglądał dotąd nikt szczegółowo tych manuskryptów, i przeto nie będzie nikt wiedział, co w sobie zawierały. Samemu zakonowi OO. Bazylianów zrzucił ten pożar szkodę przeszło na 100.000 złr., nie licząc w to strat wynikających ze zgorzenia szkół, bibliotek i gabinetu fizykalnego.

(Radzca ministeryalny Szaszkiewicz.) Jak donosi „Słowo“, został radzca ministeryalny p. Szaszkiewicz uwolniony od funkcji swojej przy ministerstwie stanu, gdzie pracował w oddziale wyznań i nauk. Już dawniej został on mianowany archyprzezbitem przemyskiej kapituły katedralnej, i przybędzie 10go b. m. do Przemyśla, a 13go b. m. będzie instalowany w swojej godności.

(Okropny wypadek.) W Gnieźnie wydarzył się dnia 31go z. m. następujący okropny wypadek. Nauczyciel szkoły izraelskiej Stenzel, 60 lat liczący, cierpiący na melancholii zastrzelił swego syna będącego buchhalterem i także od trzech lat cierpiącego na melancholiję, a następnie sobie odebrał życie.

(Trzęsienie ziemi.) W prowincyi zabajkalskiej i w innych miejscowościach nad Bajkałem zachodziły w roku bieżącym liczne trzęsienia ziemi. W Sielenginsku wydarzyło się siedm wstrząśnień, jako to: 20. stycznia o godzinie 2giej w nocy krótkotrwałe pionowe uderzenie; 23. marca o godz. 2giej min. 5 z północy krótkotrwałe faliste uderzenie, w kierunku z północy na południe; tejsze daty o godz. 3¹/₂ po północy znowu krótkotrwałe faliste uderzenie w tymże samym kierunku; 23. kwietnia o godz. 8mej po południu krótkie faliste uderzenie około 5 sekund trwające; 30. kwietnia o godz. 2giej min. 46 po północy krótkie faliste wstrząśnienie, połączone z hukiem podziemnym około 7 sekund trwające w kierunku z północy na południe; 10. maja o godz. 3ciej min. 3 po północy uczuć się dało dość mocne faliste wstrząśnienie około 11 sekund trwające, przy podziemnym huku, podobnym do burzy; podczas kołysania ziemi domy drewniane trzeszczały, meble poruszały się i powietrze w pokoju było wstrząśnione jakby od uderzenia wielkiego dzwonu; kierunek był z północy na południe. W Wierchneudyńsku 10. maja zauważano dwa wstrząśnienia, jedno silne o godz. 11tej w nocy, a drugie słabsze o godz. 3ciej min. 15 zrana; oba te wstrząśnienia poprzedzał huk podziemny, a kierunek ich był z północno-zachodu na południo-wschód. W Irkucku trzęsienie ziemi dało się uczuć 7. maja, następnie w nocy z 7. na 8., i nareszcie w nocy z 9. na 10. maja o godz. 3¹/₄ po północy, to jest jednocześnie jak w Wierchneudyńsku mało co później jak w Sielenginsku. Według zapewnienia mieszkańców miejscowych na wybrzeżach Bajkału lekkie wstrząśnienia ziemi uczuwać się dawały daleko częściej jak w Sielenginsku, ale prawdopodobnie słabe wstrząśnienia z okolicy Bajkału nie dochodziły do Sielenginska. Według twierdzenia mieszkańców wsi Kudaryńska i innych miejscowości znajdująca się na całej linii wstrząśnień stopniowo osiada.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 1. sierpnia. Następujący z tutejszych przemysłowców profesyi rzeźniczej podali na miesiąc bieżący najniższe ceny 1 \mathcal{B} mięsa wołowego: a) Dla ludności chrześcijańskiej: Jan Zelirowski (w jatkach na Krakowskim) od 15 do 24 c., Daniel

Beitscher (pod l. 734³/₄) od 1 do 24 c., Emanuel Bömer (pod l. 380¹/₄) od 13 do 22 c., Łukasz Halaowski (pod N. 16 m.) od 14 do 22 c., Wolf Hass (pod Nr. 450¹/₄) od 13 do 23 c., Berl Pordes (obok kościoła św. Antoniego) od 14 do 24 c., Jakób Hersz Hartel (obok kościoła św. Anny) od 14 do 24 c., Józef Pordes (pod l. 99 m.) od 14 do 24 c.; b) dla ludności izraelskiej: wszystkie gatunki mięsa: Antoni Kohman i Hesch Horn (w jatkach na Krakowskim) po 20 c., Józef Pordes (pod l. 366²/₄) po 19 c., Izaak Pordes (pod l. 580 m.) po 20 c., Maciej Łempicki (pod l. 135³/₄) po 20 c., Hesch Teteles (pod l. 26³/₄) po 20 c., Jędrzej Mokrzycki (pod l. 432³/₄) po 20 c., Ignacy Kotowicz (pod l. 425³/₄) po 20 c., Józef Mayer (pod l. 426³/₄) po 19 c.

Stryj, 4go sierpnia. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Stryjskim:

Mikolajów	Miejsce targu:									
	Rozdół		Żydaczów		Skole		Kaluż		Stryj	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
waluta austriacką										
Mec pszenicy . . .	2	50	2	75	3	50	3	25	3	95
„ żyta . . .	2	50	2	20	2	50	2	10	2	60
„ jęczmienia . . .	2	1	60	2	20	1	70	2	20	1
„ owsa . . .	1	50	1	40	1	40	1	60	1	40
„ hreczki . . .	1	75	1	60	1	40	1	80	1	72
„ kukurudzy . . .	3	25	3	3	3	25	3	20	3	3
„ ziemniaków . . .	1	1	1	1	1	44	2	1	75	1
Cetnar siana . . .	1	30	1	1	1	80	2	60	1	75
„ wełny . . .	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
„ nasienia koniczu . . .	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1
Sąg drzewa twardego . . .	8	6	8	7	5	5	5	5	5	75
„ „ miękkiego . . .	6	20	5	6	2	50	4	50	4	75
Funt mięsa wołowego . . .	14	10	10	9	9	9	10	10	10	10
Mas okowity . . .	60	50	80	60	45	70	45	70	45	70

Kolej Brodzko-Czerniowiecka.

Gazeta wiedeńska zamieściła techniczny opis robót przy kolei lwowsko-czerniowieckiej, z którego następujący wyciąg podajemy:

Mosty nad Dniestrem, Bystrzycą i trzy wielkie mosty nad Prutem budują się z ciosowego kamienia i żelaza według systemu Szifkorna. Prócz tych wielkich mostów, mających od 120 do 180 stóp długości z czterma lub pięcioma otworami, budują się mosty mniejsze nad Łuzą pod Bortnikami, nad Lipą pod Haliczem i pod Jamnicą. Pomniejszych te mosty mają po 60 stóp długości i wystawione będą także z kamienia i żelaza. Prócz tego będzie 20 mostów mających po 24 stóp długości, również z żelaza i kamienia wystawionych.

Prócz tego będą na całej linii dwa mosty sklepienie po 24 stopy długości, oraz 257 mostów, przejazdów i przypustów krótszych niż 24 stopy, częścią z żelaza, częścią sklepionych.

Cała linia ma długości 35 mil z 16 stacyami prócz stacyi lwowskiej, która będzie wspólna z stacją drogi żelaznej galicyjskiej i spółka kolei galicyjskiej manipulować będzie na tejsze stacyi transport osób i towarów na rzecz drogi żelaznej czerniowieckiej.

Stacje kolei czerniowieckiej i odległości ich ode Lwowa podane są jak następuje: Staresioło 3.293, Borynicze 6.586, Chodorów 8.200, Bortniki 9.249, Bukaczowce 11.433, Bursztyn 13.073, Halicz 14.562, Jezupol 16.399, Stanisławów 18.345, Ottynia 21.418, Korszów 23.700, Kołomyja 25.777, Zabłotów 28.335, Sniatyna 30.442, Luzan 33.220, Czerniowce 35.084 mil.

Prócz stacyi będzie na całej linii 205 domów strażniczych, studni i sygnałów elektrycznych.

Na wiosnę bieżącego roku rozpoczęto prace ziemne na całej linii, na 37 punktach. W maju pracowało około kolei 6000 robotników, dziś pracuje przeszło 10.000 ludzi na całej linii, i nie ulega żadnej wątpliwości, że towarzystwo będzie w stanie dotrzymać terminu w koncesyi naznaczonego.

Zakupno gruntów dokonane już na całej linii, krom kilku punktów, względem których postępowanie expropriacyjne przeprowadzone być musi. Prace ziemne wszędzie już energicznie są rozpoczęte krom przy wielkiem wcięciu pod samym Lwowem, około którego prace rozpoczęte jeszcze być nie mogły z powodu nieukończonych układów z drogą żelazną galicyjską.

Rada zawiadowcza zawiadzała przedsiębiorstwo budowy, ażeby w roku bieżącym nie tylko wykończyła roboty ziemne, ale zarazem i roboty nad ziemią oraz wysztutowanie, o ile to będzie możliwe.

Zapewniają, iż trzy wielkie mosty nad Prutem w tym roku jeszcze zupełnie skończone będą; most nad Dniestrem pilotują trzema maszynami parowymi i 22 przyrządami ręcznymi, i spodziewać się można, że most ten również jak i mosty nad Bystrzycą w tym jeszcze roku zupełnie ukończone będą, jeżeli pora sprzyjać będzie. Wszędzie, gdzie tylko kolej ciągnie się przez pastwiska, płytkie wcięcie lub niskie nasypki dane będą opłocenia, prócz tego sadzona będzie wiklina na wiosnę.

